

## GODZINA ROZSTANIA (1857)

Jest coś takiego w godzinie rozstania,  
Co serce nawet najgorętsze schłodzi,  
Wszak nasi bliscy z mocy przeznaczenia  
Na zawsze muszą od nas stąd odchodzić;  
Ja to widziałem i tak wiele bólu  
Ślad wycisnęło głęboki w mej głowie,  
Bo kto odchodzi jest znacznie szczęśliwszy  
Niż bliscy, których zostawia po sobie.

Bez względu na to, jaka to jest podróż –  
Pełna przygody w daleki świat jakiś,  
Do dzikich głębin lub mroźnej granicy,  
W bezdenną pustkę, na wojenne szlaki –  
Jest radość w sercu, które się ośmiela,  
U wszystkich ludzi i w każdej osobie,  
A kto odchodzi jest znacznie szczęśliwszy  
Niż bliscy, których zostawia po sobie.

Gdy panna młoda odchodzi do męża  
Z wątpliwościami i ze łzami w oczach,  
To czyż nadzieja nie jest niczym tęczą  
Aby rozchmurzyć jej oblicze w troskach?  
Niestety! Matka, która pozostaje,  
Na pocieszenie zapewne się dowie –  
Iż kto odchodzi jest znacznie szczęśliwszy  
Niż bliscy, których zostawia po sobie.

Czy w twoim życiu jest bliski przyjaciel,  
Który cię wspiera zawsze i niezłomnie?  
Bądź pewien, że czas wspólnej wesołości

Dobiegnie końca nader nieuchronnie.  
I gdy nadejdzie dla was czas rozstania –  
Niech to nie zmąci spokoju w twojej głowie,  
Iż odchodzący jest znacznie szczęśliwszy  
Niż ty, którego zostawia po sobie.

Bo tego chce Bóg, tak jest, nie inaczej –  
W drodze do celu wędrują pielgrzymi,  
Choć są zmęczeni, i tak są weselsi  
Niż cała reszta, co nie poszła z nimi.  
A kiedy w końcu biedny człek zbolały  
Bez sił otwiera śmierci swe podwoje,  
Czyż wszak on nie jest o wiele szczęśliwszy  
Niż bliscy, których zostawia po sobie?